

Poszukiwacze zaginionych nazw

Data publikacji: 12.12.2018 11:00

Wędrynia ma swoją mapę gwarową. Jej wydanie zainicjował gminny komitet ds. mniejszości narodowych. arych fotografii dokumentujących m.in. polskie życie narodowe w Wędryni.



Fot: Głos Live

– Pierwotnie miała to być polskojęzyczna mapa w wersji literackiej. Nie znaleźliśmy jednak odwagi, żeby tłumaczyć nazwy gwarowe na polskie. Dlatego skupiliśmy się na wydobyciu tych nazw z terenu – stwierdził przewodniczący komitetu Roman Zemene. Gwarową mapę Wędryni wydała gmina. W skład zespołu realizacyjnego weszli: Ivana Buzkowa, Bronisław Ondraszek, Bronisław Zawada i Roman Zemene. Jak zauważył ten ostatni, początkowo wydawało się, że wszystko pójdzie jak z płatka. Siądą na godzinę lub dwie nad czeskojęzyczną mapą i w miejsce czeskich nazw wpiszą ich pierwotne odpowiedniki. – Tu spotkała nas niespodzianka. Wędrynia od czasów austriackich była opisywana bardzo lakonicznie, w związku z czym pojawiło się pytanie, skąd my te nazwy weźmiemy – przyznał Zemene.

Nie pozostało więc nic innego, jak wyruszyć w teren, chodzić od domu do domu i pytać starych ludzi, jak nazywała się ta czy tamta łąka, ten czy tamten potok. Mimo to niektórych pojedynczych miejsc nie udało się zidentyfikować, a z kolei w innych wypadkach do jednego miejsca podawano dwie różne nazwy, np. Czorny Potok i Złoty Potok. – **Największą białą plamą było jednak wędryńskie Zaolzie. Tu na wysokości zadania stanął prezes MK PZKO w Wędryni-Zaolziu, Bronisław Zawada, któremu udało się dotrzeć do wielu dawnych nazw** – dodał szef komitetu ds. mniejszości narodowych. W sumie, chociaż pierwotne plany obejmowały ok. 50 nazw, ostatecznie na mapie znalazło się ich ponad 200.

Mapa gwarowa Wędryni jako projekt gminnego komitetu ds. mniejszości narodowych zawiera również ok. 20 reprodukcji starych fotografii dokumentujących m.in. polskie życie narodowe w Wędryni.

Głos - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej